

ENJOY, OPĘTANY

Opętałaś mnie i wiem że to bardzo kręci cię
Opętałaś mnie i nawet nie spodziewałem się
Opętałaś mnie i wiem że to bardzo kręci cię
Opętałaś mnie i nawet nie spodziewałem się
Jak to smakuje

I teraz każdej nocy ja wciąż pukam do twych bram
I na kolanach błagam o więcej
Proszę nie zamykaj drzwi
Bo może właśnie dziś znów połączymy nasze ręce

4 nad ranem a ja do okna przyklejony
Jak głupi gapie się w dal
Nie wiem co się dzieje
Że do mnie wrócić ciągle mam nadzieje

Jestem tu kochanie
Porwij mnie nad ranem
W miłości utońmy
A potem mnie zapomnij

Opętałaś mnie i wiem że to bardzo kręci cię
Opętałaś mnie i nawet nie spodziewałem się
Opętałaś mnie i wiem że to bardzo kręci cię
Opętałaś mnie i nawet nie spodziewałem się
Jak to smakuje

I teraz każdej nocy ja wciąż pukam do twych bram
I na kolanach błagam o więcej
Proszę nie zamykaj drzwi
Bo może właśnie dziś znów połączymy nasze ręce

Nie tracę wiary bo wiem
Ze gdy myślisz o mnie w twych oczach błyszczą łzy
Może zmądrzejemy
I w naszych sercach znów zapłonie iskra

Tylko ty, kochanie
Nic się już nie stanie
W miłości utońmy
Co było źle zapomnij

Opętałaś mnie i wiem że to bardzo kręci cię
Opętałaś mnie i nawet nie spodziewałem się
Opętałaś mnie i wiem że to bardzo kręci cię
Opętałaś mnie i nawet nie spodziewałem się
Jak to smakuje

I teraz każdej nocy ja wciąż pukam do twych bram
I na kolanach błagam o więcej
Proszę nie zamykaj drzwi
Bo może właśnie dziś znów połączymy nasze ręce